OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE.



№ 4. Dnia 28 lutego 1927 r. Rok III.

TREŚĆ:

Rozwój kredytu długoterminowego w Niemczech — *H. N.* Kasy oszczędności w Jugosławji — *St. Lechowski.* Historja Bankowości w zarysie — *Stefan Woyzbun.* Kasy oszczędności w Rumunji. Sprawozdanie Kasy Oszczędności pow. Białostockiego za drugi rok operacyjny t. j. od 1 stycznia do 31 grudnia 1926 roku. W sprawie pomocy kredytowej dla komunalnych kas oszczędności. Kronika.

Cena egz. 1.40.

OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE.

GROSZ DO GROSZA

WARSZAWA 1927

№ 4. Dnia 28 lutego 1927 r. Rok III.

Rozwój kredytu długoterminowego w Niemczech.

Według statystyki prowadzonej przez zarząd giełdy berlińskiej ogólna ilość złotnych i żytnich listów zastawnych (Goldpfandbriefe i Roggenpfandbriefe*), dopuszczonych do notowań na giełdzie berlińskiej wynosiła na 31.XII 1926 r. — 2,397 miljonów mk., w porównaniu z 1,116,2 milj. mk. na 31.XII 1925 r. Aby otrzymać całkowitą sumę obiegu listów zastawnych w Niemczech, należy do cyfr tych dodać emisję listów zastawnych przez instytucje hipoteczne południowych Niemiec, które szacunkowo oblicza się na 400—500 miljonów marek.

Zarząd giełdy berlińskiej nazywa rozwój długoterminowych interesów emisyjnych w roku 1926 rekordem nawet w porównaniu z latami przedwojennemi. Wprawdzie całkowity obieg listów zastawnych nie dosięga jeszcze normy przedwojennej (12—13 miljardów mk.), ale jeżeli chodzi o przyrost roczny, dynamika wzrostu jest silniejsza, aniżeli przed wojną.

W poszczególnych kwartałach 1926 r. rozwój interesów emisyjnych przedstawiał się następująco:

(w miljonach marek).

	31.XII.25	31.III.26	30.VI.26	30.IX.26	31.XII.26.
Złote listy zastawne łącznie z obligacjami komunalnemi	881,2	1.090,5	1.380,1	1.763,1	2.158,8
Żytnie listy zastawne**)	235,0	219,0	249,0	242,0	238,5
	1.116,2	1.309,5	1.629,1	2.005,1	2,397,3

Żytnie listy zastawne nie wytrzymują konkurencji z listami zastawnymi z klauzulą złotową, jako oparte na chwiejnej podstawie mierniczej. Nowe emisje tych listów prawie że nie są już obecnie przedsiębrane, a wiele z dotychczasowych listów ulega konwencji na złote listy zastawne.

Emisją listów zastawnych trudnią się w Niemczech banki hipoteczne, Landschafty (odpowiadające naszem Towarzystwom Kredytowem, Ziemskiem i inne mniejsze instytucje hipoteczne.

Oprócz wzrostu listów zastawnych, najbardziej znamienną cechą emisji listów zastawnych w roku 1926, jest ich oprocentowanie. W roku 1925 gros emisji listów zastawnych przypadało na 10-cio procentowe listy zastawne, jest to najlepszy wskaźnik odpowiednio silnej podaży w zakresie kapitału lokacyjnego.

Rozwój obiegu listów zastawnych z podziałem

---

*) Przez Goldpfandbriefe należy ruzumieć listy zastawne z klauzulą w markach w złocie analogicznie do naszej klauzuli w złotych, Roggenpfandbriefe są to listy zastawne z okresu inflacyjnego, wystawione na tyle a tyle cetnarów żyta, analogicznie do żytnich listów zastawnych wypuszczonych przez Poznańskie Ziemstwo Kredytowe.

**) W przeliczeniu na marki w/g. oceny giełdowej żyta.

na grupy i wysokości ich oprocentowania, wskazuje poniższe zestawienie:

Złote listy zastawne wypuszczone przez banki hipoteczne (w miljonach r. m.)

	31.XII 1925 r.	30.VI.1926 r.	31.XII 1926 r.
10%	101,1	152,2	153,5
9 „	20,8	22,8	23,9
8 „	221,3	405,8	711,7
7 „	6,9	22,7	84,6
6 „	7,4	6,0	6,9
5 „	44,5	42,7	38,6
	402,0	653,2	1.019,2

Złote listy zastawne emitowane przez Landschafty (w milj. r. m.).

10%	209,0	225,8	222,9
8 „	90,1	209,6	332,8
	299,1	435,4	555,7

Złote listy zastawne innych instytucyj hipotecznych (w milj. r. m.).

10%	73,6	115,7	119,3
8 „	18,9	30,2	96,3
7 „	—	9,5	32,1
6 „	0,5	0,5	17,7
5 „	3,2	5,5	5,8
	96,2	161,4	271,2

Złote obligacje komunalne (w milj. r. m.).

10%	11,8	18,1	17,9
8 „	26,9	81,0	236,0
7 „	—	—	18,1
5 „	45,0	40,7	40,6
	83,7	139,8	312,6

Żytnie listy zastawne nowoemitowane (w miljonach ctr.).

10%	2,8	2,4	2,1
5 „	28,0	21,9	18,7
	30,8	24,3	20,8

Na zasadzie powyższych cyfr widzimy, że obieg listów zastawnych banków hipotecznych zwiększył się w ciągu 1926 r. o 717,1 milj. mk. czyli o **153**%. Największy udział w tym wzroście posiadały 8% listy zastawne, zwiększając o 490,4 milj. mk., czyli o **222**%. Ta przewaga 8% listów zdaja się pod koniec 1926 r. zanikać, a banki hipoteczne przechodzą przy emisji nowych listów hipotecznych do typu listów zastawnych o niższem oprocentowaniu. Wprawdzie tendencja ta nie daje się jeszcze zauważyć z wyżej podanych cyfr, ale stoi to w związku z tem, że banki, wyprzedając resztki 8% listów zastawnych, przygotowały się do kampanji z wypuszczeniem 7% listów zastawnych. Dowodem zaś tego jest okoliczność, że w ciągu stycznia 1927 r. zgłoszono do zarządu giełdy berlińskiej wnioski o dopuszczenie do notowań 7% listów zastawnych w wysokości ni mniej ni więcej tylko **332,2 milj. mk.**, 6% listów w wysokości **308,4 milj. mk.** i 5% w wysokości 9,8 milj. mk. Wprawdzie wnioski te częściowo mają jedynie tylko charakter przygotowawczy, wykazują jednak, jak dalece obniżka oficjalnej stopy dyskontowej Banku Rzeszy (5% od 11.1 1927 r.) oddziałała na kształtowanie się rynku lokacyjnego Niemiec.

Oczywiście w tych warunkach ogólny obieg 10% listów zastawnych uległ tylko drobnemu zwiększeniu z 398,2 na 515,6 milj. mk., przyczem listy te w drodze akcji konwersyjnej popieranej gorąco przez Reichsbank mają być zupełnie wycofane z obiegu, jako zbyt daleko odbiegające od ogólnego poziomu drożyzny kapitału w Niemczech.

Wyższy jeszcze rozwój emisji 8-mio procentowych listów zastawnych, niż przy bankach hipotecznych, daje się zauważyć w roku 1926 przy Landschaftach (+269%) i w innych instytucjach hipotecznych obieg listów zastawnych ogółem wzrósł o **182**%. Co się tyczy obligacji komunalnych, to ilość ich zwiększyła się czterokrotnie. Jedynie tylko emisja żytnich listów zastawnych z przyczyn podanych powyżej nie wykazuje tej samej tendencji rozwojowej co inne papiery.

Rozpatrując bliżej rozwój rynku lokacyjnego Niemiec, widzimy, że wykazuje on zdumiewający rozrost, a wobec danych ze stycznia 1927 r. można przypuszczać, że rozwój tego rynku w tym roku może wykazać jeszcze większą dynamikę rozwoju. Ta wzmożona działalność emisyjna znajdzie również niewątpliwie swój wyraz w zyskach banków hipotecznych za rok 1926.

Tak pomyślny rozwój kredytu długoterminowego, jest zjawiskiem wtórnem i musi go wyprzedzać płynność rynku pieniężnego i wzmożona kapitalizacja w formie oszczędności. Jako przykład możemy wziąść najlepiej prowadzoną statystykę pruskich kas oszczędności od czasu wprowadzenia reichsmarki i reorganizacji Banku Rzeszy, do chwili obecnej.

	w miljonach r. m.	Przyrost w ciągu półrocza
Listopad 1924 r.	332,2	
Grudzień „	404,1	
Czerwiec 1925 „	796,1	392
Grudzień „	1 096,2	300,1
Czerwiec 1926 „	1.557,3	461,1
Grudzień „	2.018,9	461,6

Według obliczeń urzędowych od chwili wprowadzenia rentenmarki (listopad 1923 r.) do końca 1924 r. oszczędności wzrosły o 400 milj. mk. w ciągu zaś roku 1925, jak widzimy z powyższych cyfr o 700 milj. mk. W roku 1926 przyrost jest o wiele wyższy, gdyż wynosi około 920 milj. mk. Przedwojenny roczny przyrost oszczędności pruskich kas oszczędności wynosił 600—700 milj. mk., przyczem jednak należy uwzględnić, że podówczas przy o wiele większej globalnej sumie oszczędności, bardzo dużą część tej cyfry, stanowiły odsetki dopisywane do sum oszczędnościowych. W związku z tem dynamikę wzrostu oszczędności w 1925 i 1926 r., należy uznać jako wydatnie wyższą od okresu przedwojennego.

Cyfra 2 miljardów oszczędności z końca 1926 r.

odpowiada 1/6 wkładów oszczędności w pruskich kasach oszczędności z 1913 r. Na głowę ludności wypadało w Prusach w 1913 r.—327 m., z końcem 1926 r. — 53 r. m. Równomierny i stały wzrost oszczędności jakoteż ich rodzaj, dowodzi, iż mamy w tym wypadku do czynienia z rzetelnym charakterem oszczędności.

H. N.

Kasy oszczędności w Jugosławji.

Pierwszy Narodowy Instytut Finansowy powstał w Zagrzebiu w 1846 roku, pod nazwą Pierwsza Kroacka Kasa Oszczędności, dzisiaj najbardziej zasobny w wkłady, Bank Jugosławji. Poprzedni rozwój instytucyj finansowych, które obecnie terytorjalnie przynależą do Jugosławji, uzależniony był wówczas, od okoliczności politycznych i administracyjnych danej prowincji. Pierwszy rozwój instytucyj finansowych powstał w Kroacji, przeniósł się później na Słowację, z tej zaś dotarł do Dalmacji, Bośni i t. d. Powstanie instytucyj kredytowych w Serbji, a przedewszystkiem w Czarnogórzu, przypada już na czasy późniejsze.

Proklamowanie unji Serbsko-Kroacko-Słowackiej w 1918 r., jako jednego niezawisłego Państwa, stanowi nowy etap i decydująco wpływa na rozwój historyczny południowych Słowian. Instytucje finansowe Jugosławji, zachowują jednak nadal swój poprzedni charakter i podstawy. Około 600 takich towarzystw, już to jako banki, kasy oszczędności, czy kooperatywy o charakterze kredytowym, zajmują się przedewszystkiem operacjami handlowemi, częstokroć bardzo korzystnemi, oraz zwykłemi operacjami bankowemi. Z tych instytucyj, poważną cyfrę stanowią banki wkładowe, które przyczyniły się i przyczyniają do rozwoju i gromadzenia oszczędności. Niespełna połowa przynależy do jednej ze trzech organizacyj, z których Lubljana, reprezentuje banki słowackie, Belgrad, banki Serbji i Czarnogórza i Towarzystwo Instytucyj Finansowych w Zagrzebiu, które łączy i reprezentuje instytucje Kroacji, Słowacji, Dalmacji, Bośni, Hercegowizy i t. d. Druga forma instytucyj finansowych reprezentowaną jest przez kasy oszczędności powstałe na wzorach i regulaminach kas austrjackich. Ogólna liczba kas komunalnych w Słowacji, wynosi 26, Dalmacja posiada 5 kas komunalnych. Kasy te, należą do Jugosłowiańskiej Federacji Kas Oszczędności w Lubljanie.

Trzecią formę stanowią kooperatywy kredytowe zorganizowane w związkach prowincjonalnych. Niektóre z tych kooperatyw otworzyły banki-kooperatywy, aby pod egidą towarzystw anonimowych, łatwiej mogły uczestniczyć w operacjach finansowych. Banki te powstały wyłącznie w celach zarobkowych.

Należy również podkreślić i działalność Miejskich Kas Oszczędności, stworzonych przez poszczególne miasta. Charakter i działalność tych kas nie polega wyłącznie na gromadzeniu oszczędności, raczej bardziej Miejskie Kasy załatwiają czynności bankowe, finansując niejednokrotnie przedsiębiorstwa municypalne. Kasy swoją działalność i gwarancje opierają na całym majątku miejskim.

Z szeregów wymienionych typów kas oszczędności, najbardziej zasługują na uwagę: Państwowa Pocztowa Kasa Oszczędności i Państwowy Bank Hypoteczny. Instytucje te, przyczyniły się i odegra-

(c. d.)

Historja Bankowości w zarysie.

Wenecja odgrywała ważną rolę w sprawach bankierskich i pieniężnych, lecz ustępowała pod tym względem Florencji i korzystała często z jej pieniędzy. Równorzędnie z Lombardczykami (Włochami) wieki średnie mają inną kategorję wypożyczających pieniądze, znanych pod nazwą Cahorsini, Cahursini, Caturcini, Caworsini, wreszcie Corsini. Jakiego oni byli pochodzenia, niewiadomo dokładnie. Jedni uważają ich za Francuzów, Francuzi znów utrzymują, że byli to Włosi z piemontskiego miasta Caorsa, od którego wzięli swoją nazwę.

Tak, czy owak, bez względu na ich pochodzenie, Caorsini w XIII-tym wieku posiadali znaczne wpływy finansowe i robili wielkie obroty pieniężne z Anglją, Niemcami i Szwajcarją i zyskali sobie sławę najgorszego rodzaju oszustów i lichwiarzy. Dante w 11-tej pieśni swego „Piekła“ wspomina o nich i umieszcza ich razem z Sodomą na samem dnie piekła:

„Epero lo minor giron sugella
Del segno suo e Sodoma e Caorsa
Echi spregiando Dio col cuor favella“.

Na równi, a właściwie ponad specjalną i uprzywilejowaną klasą, która pośredniczyła między pracą a kapitałem, zjawiają się Żydzi Naród ten, którego czas nie zmienił, i który wśród przemian politycznych, religijnych i społecznych, których widownią był świat, pozostał niedostępnym i wrogim zlaniu się z rasami, wśród których przemieszkiwał, i zachował nienaruszoną swoją fizjonomję, zwyczaje i tendencje, oddawał się z pokolenia w pokolenie handlowi pieniędzmi i towarami kosztownymi. Jego uzdolnienie do tego rodzaju handlu z wiekami zwiększało się. Prześladowania, którym Żydzi podlegali, we wszystkich czasach i we wszystkich krajach, uczyniły ich bardziej jeszcze uzdolnionymi w tym zawodzie. Narażeni, bez widocznych częstokroć przyczyn, na prześladowanie i konfiskatę majątku, Żydzi zmuszeni byli poszukiwać zajęć, które potrzebowałyby najmniej kapitałów widocz-

ły rolę pierwszorzędną tak w rozwoju jak i krzewieniu idei oszczędności. Wartość nabywcza wkładów powojennych niedosięga i daleką jest od wartości wkładów z przed wojny. Zjawisko to tłumaczy się ogólną deprecjacją pieniądza i kredytu, oraz niepomierną zwyżką stopy procentowej. Po za ogólnymi objawami natury ekonomicznej, które przejawiły się po wojnie prawie że we wszystkich państwach, polityka ekonomiczna Jugosławji nadomiar obłożyła złożone w kasach oszczędności, nowymi podatkami. Względy te, oczywiście dodatnio nie wpłynęły na cały system oszczędnościowy i tem daje się wytłomaczyć, że akcja energicznie i owocnie prowadzona przed wojną, obecnie wykazuje zaledwie nieznaczne postępy. W poszczególnych tylko warstwach społecznych i w niektórych okręgach, propaganda zdołała zainteresować szersze warstwy społeczne, tem samem przysporzyć ilość wkładów oszczędnościowych Kilka takich przykładów pozwolimy sobie przytoczyć:

Federacja Kooperatyw w Split zastosowała pomiędzy swoimi członkami system zbierania składek oszczędnościowych obowiązujących podczas czynienia zakupów. System ten z dniem każdym coraz bardziej się rozwija i wydaje porządane rezultaty.

W Słowacji, wśród robotników i młodzieży szkolnej, został zastosowany system, nazwany „pszczółkami", polegający na obowiązkowem oszczędzaniu kwot drobnych do z góry oznaczonej sumy, pieniądze z tych sum powstałe, składane są do Kasy Oszczędności.

W Bośni starają się rozwijać oszczędność za pomocą stałych składek tygodniowych, wpłacanych przez młodzież szkolną.

Za wzór dla organizacji Szkolnych Kas Oszczędności, służy kooperatywa „Przezorność", założona w 1909 r. w Dalmacji. Celem kooperatywy jest wychowanie młodzieży szkolnej w duchu i zasadach opartych na idei oszczędności jako cnocie, która urabia za młodu charakter i wolę, — te dwa czynniki przez które dojrzała jednostka, staje się pożuteczną dla otoczenia i Państwa. W celu powiększenia drobnych oszczędności opartych na systemie mareczkowym, przy zastosowaniu skarbonek, urządzane są specjalne wykłady, odczyty i wieczory poświęcone wyłącznie zagadnieniom zmierzającem do propagowania drobnej oszczędności. W chwili obecnej kilkaset szkolnych kas oszczędności rozrzuconych po całem Państwie, spełnia swoją rolę w duchu wychowawczo-oszczędnościowym.

W końcu wiele banków zastosowało dla swoich członków t. zwane premje oszczędnościowe, jak również wszelkiego rodzaju udogodnienia i jaknajbardziej korzystne warunki; nadmienić również trzeba i o tem, że niektóre instytucje finansowe zorganizowały tak zwane wkłady oszczędnościowo-ubezpieczeniowe, polegające na równoczesnem połączeniu oszczędności z ubezpieczeniem. Czynniki rządzące oraz sfery ze świata finansowego, coraz bardziej zaczynają interesować się i przywiązują wielkie znaczenie do ruchu emigracyjnego i związaną z nim organizacją oszczędności, wśród swoich obywateli zamieszkałych w Ameryce.

Przesłanie do kraju rodzinnego zgromadzonego grosza, odbywa się za pośrednictwem banków obcych. Narodowe Instytucje Finansowe służą tylko do wypłaty i spełniają rolę pośrednika, miast służyć schroniskiem dla lokat Zawarty układ ze Stanami Zjednoczonymi wygładził i uprościł wynikające trudności, bowiem wszelkie operacje finansowe dotyczące obywateli Jugosławji, załatwia poczta amerykańska w porozumieniu z Kasą Oszczędności Jugosławji. Polubowny układ zawarty omawia szeroko sprawy dotyczące opieki nad oszczędnościami emigrantów, które podlegają kontroli ze stron Narodowych Instytutów finansowych, równocześnie przejmując i zabezpieczając wkłady oszczędnościowe swoich obywateli. *St. Lechowski.*

---

nych i które dawałyby zyski, najmniej dające się spostrzegać i łatwo mogące być ukrytymi. Bank, wymiana, pożyczki na procent, handel kamieniami drogimi, złotem i srebrem, dawały te korzyści. Nic więc dziwnego, że Żydzi oddawali się w całości tem zatrudnieniom. Z drugiej znów strony stałe stosunki, które utrzymywali Żydzi ze swymi współwyznawcami, rozproszonymi po całej powierzchni ziemi, ułatwiały im operacje pieniężne.

Istotnie, przyznać trzeba, że w wiekach średnich, Żydzi przyczynili się w znacznej mierze do rozwoju i udoskonalenia stosunków handlowych w różnych krajach Europy. Wszędzie można było ich spotkać, wszędzie znajdowały się ich kantory, i w wielkich miastach i na jarmarkach w Szampanji i Frankfurcie, gdzie otrzymywali przywileje, o tyle znaczniejsze, że przyczyniali się, opłacając różne podatki specjalne, do powiększania funduszów gmin, czy też panujących, od których przywileje te otrzymywali. Pożyczali królom, będącym w potrzebie, udzielali pożyczek kupcom i przemysłowcom i mimo ciężkich prób, na jakie byli narażeni, przeżyli wszystkie prześladowania, przeciwstawiając się im, dzięki swoim bogactwom ukrytym, przez inteligencję wnoszoną do interesów, przez giętkość swego charakteru, wreszcie dzięki licznym i pewnym stosunkom, które sobie wyrobili.

W Niemczech, przez cały czas wieków średnich, uprawiali, jak wszędzie zresztą, handel pieniędzmi.

W X wieku bankierstwo było prawie zmonopolizowane przez Lombardczyków, którzy otworzyli swoje firmy między innemi w Lubec i Gdańsku. W ostatnich trzech stuleciach wieków średnich handel przeszedł stopniowo w ręce Żydów, którzy nadali mu większe znaczenie i udoskonalili technikę Pomimo jednak praw i przepisów, zastrzegających wysokość procentów, Żydzi oddawali się lichwie, która stała się groźną dla pomyślności wielu rynków handlowych w Niemczech. Rada miasta Moguncji, przynaglona potrzebą pieniędzy, pożyczyła od 4 Żydów 4,000 florenów i zmuszona była płacić 52%.

W Ratyzbonie, Augsburgu, Wiedniu i wielu większych miastach procent dochodził niekiedy do $86^1/_2$%, a jeden ze współczesnych pisarzy utrzymuje, że w r. 1224-tym dosięgnął w Austrji 174%.

Zresztą trzeba dodać, że nie tylko Żydzi dopuszczali się nadużyć. Praktykowali je i inni. Otrzy-

Kasy Oszczędności w Rumunji.

Powstanie kas oszczędności w Rumunji, było ściśle związane i uzależnione tak od przewrotów ekonomicznych, jak i stosunków społecznych i politycznych, które zasadniczo zmieniły ustosunkowanie się szerokich mas włościańskich i klas robotniczych do zagadnień gospodarczych

Zasadnicze te przemiany wpłynęły dodatnio, na organizację kas, zmieniając równocześnie system i metody pracy Instytucyj użyteczności publicznej, które zatrudniły wielką liczbę osób, stwarzając przez to nową klasę społeczną w postaci urzędników. Przemiany te równocześnie wpłynęły dodatnio i niejako powołały do życia Instytucje Oszczędnościowe. Bowiem do tego czasu, to jest w epoce w której nie tylko Rumunja, ale i inne kraje uzależnione były i podlegały całkowicie dominacji Turcji, w tym okresie o przemyśle nie było jeszcze mowy, masy zaś włościańskie nie posiadały na własność ziemi, a często i brak było pieniądza, stan zaś urzędniczy składał się wyłącznie z tak zwanych poborców podatkowych. Rozpoczęte walki o niepodległość w 1821 r. i ruchy powstańcze w 1848 r. w imię swobód obywatelskich i w końcu rok 1877, który obwieścił o niepodległości Rumunji, stwarza podstawy do założenia kasy oszczędności

W roku 1879 Państwo Rumuńskie, powołuje do życia Państwową Kasę Oszczędności, która niejako podlega i administrowaną zostaje przez istniejącą już Kasę Lokat, poprzedniczką której były drobne prywatne kasy oszczędności.

Oddziałami Kasy Oszczędności są: Państwowe kasy oszczędności, biura pocztowe, poborcy podatkowi, dyrektorzy i dyrektorki szkół, oraz nauczyciele i nauczycielki. Nie zagłębiając się w detalach o charakterze swoistym i bardzo ciekawym dotyczących organizacji i działalności wyżej wspomnianych kas, nadmienić jednak wypada, że wkłady oszczędnościowe, obracane są na zakup bonów skarbowych, obligacyj miejskich i ziemskich, akcji kas kredytu rolnego, oraz udzielane są pożyczki pod zastaw wyżej wspomnianych papierów.

Osiągnięte rezultaty były zadawalniające, bowiem w roku 1882 wkładów było na sumę 167.424, w roku zaś 1915, wkłady doszły 76 485 463 lei. Maximum wkładów oszczędnościowych dał rok 1912 (91.524.453 lei) Wojna na Bałkanach i wszechświatowa, wpłynęły znacznie na spadek ilości wkładów. W 1918 r., wkłady zmniejszyły się do sumy 54.209 900 lei, w 1923 r. dosięgły cyfry 225.918.314 lei. Cyfra ta jednak nie dorównuje cyfrze wkładów przedwojennych, zważywszy na powojenną deprecjację pieniądza. Zmniejszenie tej sumy, daje się wytłomaczyć tem, że większość składających oszczędności do kasy, składała się z włościan, robotników, urzędników, wojskowych, służby domowej, uczniów i t. p, którzy potracili na deprecjacji pieniądza, dochody zaś nie powiększyły się na tyle, by módz wyrównać poniesione przez deprecjacje straty.

Wkłady w Bankach Ludowych.

Ludność rolnicza oszczędności swoje zwykła lokować w Bankach Ludowych, dlatego też w latach powojennych daje się zauważyć znaczny przyrost wkładów, które przy obliczeniu na złoto, dosięgają już prawie ilości wkładów przedwojennych, a więc procentowo przewyższają wkłady złożone w tym czasie do kas oszczędności Wkłady te niezawodnie przekroczyłyby ilość wkładów przed-

---

mane od klientów pieniądze, bankierzy lokowali często w przedsiębiorstwa ryzykowne, przez co tracili te fundusze i nie mogli zwrócić właścicielom. Znalazłszy się w położeniu trudnem, uciekali się do podstępów. Płacili więc monetami małowartościowemi, ociągali się z wypłatami, ograniczali godziny wypłat płacili wreszcie nie gotówką, lecz przekazami na innych bankierów i t. d.

Wszystkie te nadużycia i nieporządki doprowadziły do wydania praw, ograniczających operacje bankierskie (np. prawa w Wenecji z r. 1374 i 1403) i miały jako następstwo upadek bankierstwa prywatnego we Włoszech.

Tak np. ze 103 banków prywatnych, istniejących w drugiej połowie 16 wieku, 96 zakończyło swe istnienie przez bankructwo.

Exodus Żydów z Niemiec, pozbawiający, bądź co bądź, handel i przemysł czynnika potężnego kredytu, wywołał powstanie banków mających za zadanie ułatwianie obrotów pieniężnych i udzielanie kredytu.

Przedtem już powstały jednak banki publiczne we Włoszech w najbardziej ruchliwych miejscowościach, a więc w Wenecji i Genui, wreszcie na półwyspie Iberyjskim, w Barcelonie. Były to banki depozytowe i rachunków bieżących, mające charakter prawie publiczny i uposażone w atrybucje obszerniejsze, niż bankierzy i wekslarze prywatni.

Pierwszym takim bankiem był bank wenecki, założony w r. 1157 ym. Zakład ten, nazwany początkowo Monte, następnie Banco del giro, był najpierw stowarzyszeniem, złożonem z wierzycieli państwowych, którym za konasolidację ich wierzytelności, nadano znaczne przywileje. Operacje banku polegały na otrzymywaniu do depozytu funduszów osób prywatnych, i na udzielaniu im kredytów przekazowych w drodze przekazu w książkach samego banku. System, na którym bank polegał, doprowadził do wytworzenia monety fikcyjnej, czy też idealnej, nie podlegającej zmianie, a mającej służyć jako miara wartości przy porównaniu i ocenie wartości przedmiotów, w przeciwstawieniu do wskazówek często błędnych, jakie dawać mogły obiegające podówczas monety.

Monety te były często uszkodzone, a ich wartość rzeczywista i wielkość były tak rozliczne, że

wojennych, gdyby ludność rolnicza nie była zniewoloną zaoszczędzony grosz obracać na remont i odbudowę zniszczonych przez wojnę domostw, inni znowu za uciułane oszczędności, nabyli ziemię, przeznaczoną do parcelacji. Dwa te czynniki mają niezawodny wpływ, na ilość wkładów złożonych w Bankach Ludowych.

Wśród ludności wiejskiej, która stała się posiadaczem ziemi, daje się zauważyć stałe dążenie do podniesienia kultury rolnej i duchowej, co wpływa dodatnio na poprawę warunków ekonomicznych Państwa. Nowopowstały ten element złożony z drobnych rolników dąży do zwiększania produkcji w ziarnie, a wzbogacając się równocześnie, nagromadzone oszczędności składa do banku, powiększając wkładem swoim z dniem każdym wzrastające kapitały oszczędności narodowej.

Dlatego też Instytucje Oszczędnościowe w Rumunji, starają się dać swym wkładcom możliwie korzystne warunki i dążą do coraz to bardziej pomysłowych sposobów propagandy, widząc w tem niejako cel i założenie, na którem oprzeć się winna odradzająca się Rumunja.

Poza wyżej wspomnianemi instytucjami, należy zwrócić uwagę i na banki prywatne, które niejako rywalizują z Instytucjami oszczędnościowemi, ofiarując swoim klijentom większy od powszechnie przyznanego procent Co do tych banków, to trudno ustalić ilość złożonych wkładów, domyślać się raczej należy, że niewielką ilość członków banki te posiadają. Współczesne państwo Rumuńskie dokłada wszelkich starań, by na przyszłość uniknąć konkurencji w postaci zbyt wygórowanych procentów od wkładów, zarówno dąży do tego, by wkłady oszczędzających, były całkowicie zabezpieczone, równocześnie stwarzając udogodnienia, które odpowiadałyby obecnym warunkom i łatwości w składaniu zaoszczędzonego grosza.

SPRAWOZDANIE

Kasy Oszczędności pow. Białostockiego za drugi rok operacyjny t. j. od 1 stycznia do 31 grudnia 1926 roku.

Drugi rok działalności Kasy na terenie powiatu Białostockiego można nazwać rokiem wytężonej pracy w kierunku krzewienia oszczędności i udzielania pomocy kredytowej rolnikom, rzemieślnikom, instytucjom handlowym i pracującej inteligencji.

Rezultaty tej pracy, jak to wykazują cyfrowe dane, są nadzwyczaj pomyślne, i cel, do którego Zarząd stale dążył, został osiągnięty.

Przez szeroko rozwiniętą propagandę oszczędności za pomocą plakatów, broszur, ulotek i kasetek, Zarząd starał się dotrzeć do wszystkich sfer społeczeństwa, a że i zaufanie do Kasy rosło, akcja ta dała bardzo dodatnie rezultaty, w postaci pokaźnej sumy lokat (przeszło 100.000 zł.) złożonej na 1.243 książeczki oszczędnościowe. Przy tej okazji Zarząd nie może pominąć milczeniem trafnie ujętej formy gromadzenia oszczędności przez pracow-

czyniły tranzakcje przy ich pomocy bardzo trudnemi, a częstokroć niemożliwemi.

Konieczność usunięcia tej niedogodności zrodziła założenie Banku Weneckiego i większości banków, które następnie powołano do życia, i doprowadziło do wytworzenia owej monety konwencyjnej, na którą zamieniano, względnie do ich wartości, wszystkie monety będące w obiegu, a nawet monety krajowe.

Zresztą wytworzenie takiej monety idealnej nie było rzeczą nową. Istniała ona przedtem w Chinach i koncepcja tej monety stamtąd zapewne pochodzi.

Tak, czy owak, Bank Wenecki prowadził rachunki w swej monecie idealnej, zwanej „lire grosse“ podzielonej na 20 soldów, zawierający każdy 12 denerów. Wartość tej monety umówionej, owego „lire grosse“ przewyższała o 20% wartość monety realnej, obiegającej w rzeczypospolitej. Ruch interesów, wywołany przez Bank Wenecki, stał się wkrótce bardzo znaczny. Zakład ten czynił zadość pilnej potrzebie, i, nadając monecie płatniczej stałość, jakiej dawniej nie miała, tudzież, zapewniając przez to pewność tranzakcjom i umowom, zaczął sam korzystać z kredytu. Już w r. 1171-szym bank był w stosunkach z całym światem znanym ówcześnie, a w r. 1246 papież Wincenty IV, wzorem najbogatszych kupców i książąt chrześcijańskich, użył pośrednictwa banku, składając w jego kasie znaczną sumę dla jej przekazania do Frankfurtu.

Bank stale się rozwijał i w ostatnich latach wieków średnich osiągał dochód miljona franków na dzisiejsze pieniądze.

Genua założyła bank, podobny do weneckiego, znacznie później. Jednakowoż, począwszy od XII-go wieku, rzeczypospolita genueńska popierała tworzenie się towarzystw kredytowych, które obowiązane były do dostarczania państwu potrzebnych środków na ekspedycje morskie lub zakładanie kolonji. Jak tego rodzaju przedsięwzięcie udawały się: wówczas spólnicy towarzystw, których nazywano mahons lub mahonais, otrzymywali część zysku czy to w gotowiźnie, czy też w towarach lub terytorjach. Tak więc w r. 1150-tym Genua udzieliła kilku swoim obywatelom przywileju utworzenia 8-miu banków wymiany z kapitałem zakładowym, złożonym z wierzytelności państwa, które jednak nie podlegały zwrotowi. Były one natomiast po-

ników telefonów m. Białegostoku, którzy z otrzymywanych poborów miesięcznych dobrowolnie odliczają 3 do 5% i lokują w Kasie Oszczędności. Fakt godny naśladowania przez pracowników innych instytucyj.

Oszczędność w szkołach rozwijała się w roku sprawozdawczym nadal pomyślnie, z wyjątkiem kilkunastu szkół, w których dzieci zaprzestały oszczędzać. Ten smutny objaw należy przypisać słabej agitacji personelu nauczycielskiego wśród młodzieży tych zakładów. Ogółem kont dziecinnych Kasa posiada 3 656 na ogólną sumę zł. 5.304,19 gr. Pod względem pracy na polu krzewienia oszczędności i systematycznego wpłacania do Kasy zaoszczędzonych przez dzieci sum, zostały wyróżnione i nagrodzono następujące zakłady: Gimnazjum męskie imienia Króla Zygmunta — Augusta w Białymstoku zł. 100, Szkoła powszechna w Białymstoku Nr. 12 zł. 50, Szkoła powszechna w Białymstoku Nr. 15 zł. 30, Szkoła powszechna w Supraślu zł. 20. Sumy te będą rozdzielone przez Dyrekcje powyższych zakładów naukowych i wydane w postaci książek lub wprost gotówką tym uczniom, którzy wykazali maksymalną wytrwałość w systematycznem oszczędzaniu.

Wobec tego, że klientela Kasy składa się przeważnie z rolników, położono specjalny nacisk na pomoc dla tej sfery ludności przez wyjednywanie dla niej kredytów siewnych i na zakup narzędzi i inwentarza, oraz rozpoczęto propagandę racjonalnej uprawy roli, ogrodnictwa i sadownictwa przez umieszczenie w biurze tablic poglądowych, pism rolniczych, kalendarzy i całej masy popularnych broszur z dziedziny rolnictwa, hodowli inwentarza, drobiu i t. p.

W okresie sprawozdawczym Zarząd odbył 29 posiedzeń, na których załatwiał sprawy bieżące Kasy, oraz przyznał 4 033 pożyczki na ogólną sumę zł. 735.624,85 groszy.

Tak poważną sumą Kasa zasiliła życie gospodarcze powiatu dzięki nie tylko własnym kapitałom, ale przedewszystkiem wydatnej pomocy finansowej w formie redyskonta weksli i terminowych pożyczek Banku Gospodarstwa Krajowego (redyskonto zł. 75.000), Polskiego Banku Komunalnego (redyskonto zł. 30.000), Państwowego Banku Rolnego (pożyczka siewna i na kupno inwentarza zł. 52.000) oraz Pocztowej Kasy Oszczędności (kredyt rzemieślniczy zł. 20.000).

Z przyznanych przez Zarząd i wydanych pożyczek otrzymali:

Rolnictwo	2.619	pożyczek	zł. 451.373,00
Instytucje handl. i kredytowe	213	„	„ 105.390,75
Pracująca inteligencja	982	„	„ 97.878,00
Kupcy i przemysłowcy	120	„	„ 45.926,62
Rzemieślnicy	89	„	„ 35.056,50
			zł. 735.624,85

Powyższa suma została użyta przez pożyczkobiorców:

na kupno inwentarza żywego	zł. 274.480 00
„ „ martwego	„ 69.448,00
„ ziemi . . .	„ 14.720,00
na odbudowę . . .	„ 117.792,00
na przemysł i handel . .	„ 179.755,50
inne.	„ 79 429 35
	zł. 735.624,85

Poszczególne miasta i gminy otrzymały:

m. Białystok	zł. 243.705,85
m. Knyszyn	„ 22.080,00
m. Wasilków	„ 16 930,00
m. Choroszcz	„ 14.304,00
m. Zabłudów	„ 14.175,00

dzielone na akcje, które obiegały, jak gotowizna pod nazwą compere.

Banki te otrzymały od rządu, jako kompensatę zaliczeń, danych skarbowi rzeczypospolitej, dzierżawę podatków, za które banki były odpowiedzialne. W r. 1401-szym, na skutek rozruchów, które rujnowały Genuę i przyspieszyły jej upadek, marszałek de Boucicaut, gubernator miasta z ramienia króla Francji, któremu rzeczpospolita poddała się, ustanowił nowe podatki. Nędza była tak powszechną, a zobowiązania ludności tak ciężkie, że im podołać nie mogła i dzierżawcy podatków zbankrutowali.

Ażeby zmniejszyć koszty ściągania podatków, gubernator złączył w r. 1407-mym wszystkie dzierżawy podatkowe w jedną pod nazwą „Urzędu Ś-go Jerzego" patrona rzeczypospolitej i ta nazwa istniała do r. 1673, w którym to roku bank otrzymał właściwą nazwę „Bank Ś-go Jerzego".

Jednocześnie oprocentowane były akcje compere w jednym towarzystwie, któremu nadano wyspę Korsykę i kilka innych posiadłości rzeczypospolitej jako zastaw długu państwowego, stanowiącego kapitał banku. Następnie dodana została rada, złożona z 8-miu doświadczonych osób i postanowiono, że akcjonarjusze będą otrzymywali 7% od swych akcji.

Wzorem Wenecji, Urząd Ś-go Jerzego przyjął monetę specjalną, nadając jej wartość o 15% wyższą od pieniędzy obiegowych. Ta instytucja oddała wielkie usługi handlowi genueńskiemu i doszła do takiego stopnia rozkwitu i bogactwa, że w dniach rozbicia i upadku rzeczypospolitej mogła była nabyć od niej bogate kolonje na wyspie Cypsze, Kaffę nad morzem Czarnem i Korsykę „ten, jak mówi jeden z historyków banku, djament nieoszlifowany, który się oparł tarciu cywilizacji"*).

Barcelona posiadała również instytucję bankową, założoną w 1401-ym roku, na wzór weneckiej, przez władze miejskie. Kredyt banku był związany z kredytem miasta. Bank nosił nazwę „Taula de Cambi". Przyjmował on wkłady od osób prywatnych i otwierał im kredyty w swych książkach. Kredyty, w ten sposób otwarte, przenoszone były

*) Prince Adam Wiszniewski. Histoire de la Banque de Saint-Georges.

m. Suraż	zł.	9.700,00
m. Supraśl	„	5.020,00
m. Starosielce	„	4.110,00
gm. Juchnowiec	„	55.670,00
gm. Kalinówka	„	43.255,00
gm. Zabłudów	„	41.855,00
gm. Białostoczek	„	37.600,00
gm. Krypno	„	34.665,00
gm. Obrubniki	„	32.860,00
gm. Dojlidy	„	30.330,00
gm. Choroszcz	„	25.695,00
gm. Goniądz	„	16.175,00
gm. Dolistowo	„	14.965,00
gm. Michałowo	„	14.370,00
gm. Czarna-Wieś	„	14.225,00
gm. Gródek	„	12.430,00
gm. Trzcianne	„	11 785,00
	zł.	735.624,85 gr.

W roku sprawozdawczym Sejmik Białostocki podwyższył kapitał zakładowy Kasy do sumy zł. 50.000, oraz uzyskał zatwierdzenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na uzupełnienia §§ 23 i 34 statutu Kasy. Uzupełnienia te dają możność Kasie uzyskania kredytu w Banku Polskim i we wszystkich finansowych instytucjach państwowych, oraz prowadzenie wszelkich operacyj bankowych.

Obrót ogólny ze wszystkich operacyj Kasy Oszczędności powiatu Białostockiego za rok sprawozdawczy wynosił zł. 9.210.032,38. Z poszczególnych zestawień bilansowych, wkładki na książeczki oszczędnościowe osób prywatnych i instytucyj wynosiły:

pozostałość z dn. 31 grudnia 1925 r.	zł. 17.912,34
w okresie sprawozdawczym wpłynęło	„ 187.828,13
	zł. 205.740,47
w tym czasie zwrócono	„ 96.814,99
Pozostaje na 1 stycznia 1927 r.	zł. 108.925,48

Cyfry te wymownie świadczą, że umiejętnie propagowana idea krzewienia oszczędności, wydaje pożądane rezultaty. Bilans w dzień 31 grudnia 1926 r. zamyka się cyfrą 332.783,03, z której to sumy na czysty zysk przypada zł. 2.278,89.

W sprawie pomocy kredytowej dla komunalnych kas oszczędności.

Kasa Oszczędności pow. Radomskiego wystąpiła do Min. Skarbu w sprawie formy współdziałania centralnych instytucyj pieniężnych z komunalnemi kasami.

Wobec poruszenia w liście do Min. Skarbu spraw zasadniczej dla kas wagi, list ten pomieszczamy, gdyż niewątpliwie zainteresuje on inne kasy i może wpłynąć na ulepszenie formy współdziałania, tak niezbędnego dla instytucyj oszczędnościowych. *(Red.)*

KASA OSZCZĘDNOŚCI powiatu radomskiego — Radom, dn. 16 lutego 1927 r.

Do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych
za pośrednictwem Województwa Kieleckiego.

Powiatowa Kasa Oszczędności, chcąc sprostać swym zadaniom i odpowiadać celowi, jako przeważnie jedyna instytu-

z rachunków jednych osób na rachunki innych drogą przepisywania, bez użycia pieniędzy.

Taula de Cambi, tak jak jej poprzedniczki i rywalki, mianowicie banki wenecki i genueński, pozyskała zasłużoną sławę i uznanie.

W Niemczech, otwartych dla życia ekonomicznego przez wyprawy wojenne do Palestyny i powodzenie handlowe, jakie miała Hanza niemiecka, zaczęto również otwierać w większych miastach przemysłowych instytucje, przeznaczone do ułatwienia tranzakcyj pieniężnych i zatrzymanie wzrostu niepomiernie wysokiej stopy procentowej.

W Hamburgu otwarto w r. 1189-tym bank, na zasadzie dyplomu cesarza Fryderyka Barbarony. Organizacja banku i jego działalność były zbliżone do banku weneckiego. Bank znajdował się pod opieką rządu, lecz jego statuty nie pozwalały przedstawicielom rządu na wtrącanie się do jego interesów i do czerpania z funduszów banku.

Norymberga otrzymała w XV-tym wieku od cesarza Maksymiljana pozwolenie na otwarcie w mieście i miejscowościach wskazanych przez władze cesarskie, banków pożyczkowych, udzielać mających kredytu na umiarkowany procent.

Instytucje te utrzymywały się z zysków osiąganych. Nadwyżkę dochodów przelewano do kasy miejskiej. We Frankfurcie nad Menem w początku XV-go wieku rada miejska założyła cztery banki pożyczkowe i dyskontowe, które nie utrzymywały żadnych stosunków z Żydami, a miały między innemi za zadanie zmianę pieniędzy, tudzież udzielanie kasie miejskiej zaliczek pieniężnych i ściąganie podatków.

Dzięki tem instytucjom, stopa procentowa znacznie się obniżyła. Gdy w XIII-tym wieku królowie francuscy pozwalali Żydom pobierać do 80%, gdy w Polsce Kazimierz Wielki w połowie XIV-go wieku wyznaczył 108%, t. j. po groszu od grzywny tygodniowo, we Włoszech w XV-tym wieku procent handlowy zniża się do 14 lub 12%.

Kończąc ten rzut oka na historję bankowości w średniowieczu, dodać należy, że pod koniec wieków średnich ustaliło się gospodarstwo pieniężne i rozpowszechniły się monety w różnych postaciach: 1) systemu denerowego: denary, krajcary (z krzyżem), sterlingi (z gwiazdą) pfenigi; 2) systemu groszowego: praskie, krakowskie, kopami liczone na Rusi; 3) systemu złotowego: floreny, — od r. 1252 we Florencji, a zaraz potem we Francji, dukaty weneckie i węgierskie i t. d.

(d. c. n.).

Stefan Woyzbun.

cja kredytowa w danym powiecie dla drobnych rolników, winna mieć możność zaspakajania usprawiedliwionych potrzeb kredytowych swego rejonu, z drugiej strony być musi zbiornikiem bezpiecznego i korzystnego lokowania wkładów oszczędnościowych na oprocentowanie.

Wyjątkowymi byłyby wypadki, aby równoznaczny był przypływ kapitałów z zapotrzebowaniem na kredyt. Przeważnie jednak jest wprost przeciwnie, a więc i konieczna potrzeba kredytów dla Kas.

Kredyt udzielany rolnikom przez Pow. Kasy Oszcz. jak obecnie jest zwykle 3-miesięczny, na weksle z 2-ma podpisami (§ 30 stat.).

W początkach powstawania u nas powiatowych kas oszczędności, było kilka źródeł uzyskania kredytu dla powiększenia środków obrotowych, a więc: Bank Gospodarstwa Krajowego, Polski Bank Komunalny, Państwowy Bank Rolny, P. K. O. i w mniej lub więcej dogodnej formie, Kasy miały możność potrzebny im kredyt otrzymać.

Dziś, gdy Kasy Oszczędności zaczynają rozwijać swą działalność sprawa uzyskania potrzebnego kredytu napotyka na duże trudności.

Mianowicie początkowe źródła kredytu dla Kas Oszcz. zamiast powiększyć się — zmalały.

Bank Gospodarstwa Krajowego nowych kredytów Kasom nie udziela, tak samo Bank Rolny i P. K. O. Jedynie Polski Bank Komunalny z przydzielonego mu przez P. K. O. funduszu udziela pewne kredyty na warunkach wskazanych przez P. K. O., jednakże dla większości Kas, udzielających kredytu na weksle, warunki tego kredytu nie są dogodne.

Praktyka wskazuje, że najzdrowszym i najbardziej racjonalnym kredytem dla Kas Oszcz. jest nie kredyt w postaci pewnej sumy na określony termin a jedynie kredyt redyskontowy.

Przy tego rodzaju kredycie sprawa przeprowadzenia formalności i uzyskania odnośnej uchwały sejmiku wystarcza raz na cały czas korzystania z tego kredytu, co ogromnie upraszcza sprawę, gdy tymczasem przy innych formach kredytów terminowych po spłacie, dla zaciągnięcia nowego kredytu znów należy uzyskiwać nową uchwałę sejmiku, co pociąga za sobą dużo formalności i ogromną zwłokę.

Odpowiedni kredyt redyskontowy jest dla kasy tym regulatorem, który daje możność wyrównania wahań zapotrzebowania na kredyty, a dopływem do Kasy wkładów oszczędnościowych, przyczem Kasa opłaca % od kredytu tego jedynie w okresie faktycznego korzystania, a nie za cały okres i sumę przyznanego kredytę, bez względu na rzeczywiste potrzeby w tym czasie.

Kredyt redyskontowy jest kredytem, z którego korzysta się okresami zapotrzebowania, pozatem służy jako stała rezerwa na ewentualne większe wypłaty w pewnych chwilach.

Reasumując powyższe zwracamy się do Ministerstwa o łaskawą interwencję, aby przydzielony przez P. K. O. do Polskiego Banku Komunalnego kredyt dla Pow. Kas Oszcz. w razie życzenia danej Kasy mógł być udzielony w formie redyskonta jak również, aby Kasy Powiatowe, przez korzystanie kredytu w Polskim Banku Komunalnym nie miały już zamkniętej drogi co do uzyskania, ewentualnie podwyższenia posiadanego już kredytu w innych instytucjach bankowych, a mianowicie: w Banku Gosp. Krajowego, Banku Rolnym, P. K. O. i Banku Polskim.

Kasa Oszczędności
Powiatu Radomskiego.

KRONIKA GOSPODARCZA i SKARBOWA

Rentowność państwowych papierów procentowych*)

według kursu giełdy warszawskiej z d. 26 lutego 1927 r.

Nazwa papieru	Kurs		Rentowność w %
	za sztukę	%	
8% Poż. Konw. pł. 1. X 1927 . .	169,24	98	$11 \frac{1}{3}$
5% „ „ amort. do 1. I 1945	--	62	12
6% „ Dolarowa pł. 1. IV 1940	787,60	88	$7 \frac{3}{8}$
10% „ Kol. amort. do 1. II 1934	175,28	101,5	$9 \frac{3}{4}$

Przy cenie złota 5,9484 za 1 gram.
Kurs obliczeniowy 100 zł. w złocie — 172,69.

Rozstrzygnięcie konkursu na broszurę „O potrzebie oszczędzania".

Rozpisany przy końcu zeszłego roku przez Związek Polskich Kas Oszczędności we Lwowie **Konkurs** na popularną broszurę „O potrzebie i znaczeniu oszczędności"—wydał rezultat — przewyższający wszelkie oczekiwania. Wszystkie prawie warstwy społeczeństwa z całej Polski—od najstarszych do najmłodszych obojga płci wzięły w nim udział. Urzędnicy państwowi, dyrektorowie instytucyj finansowych, księża, nauczyciele, literaci, akademicy, studenci gimnazjalni, nawet kilku włościan nadesłało swe prace, razem prac 47.

Sąd konkursowy do którego uproszono W.Pp.: D-ra Stanisława Dobieckiego, dyrektora Gal. Kasy Oszczędn. we Lwowie, Władysława Jennera, sekretarza Związku Spółek Zarobkowych i Gospodarczych, Władysława Jurkiewicza, sekretarza Patronatu Spółdzielni rolniczych, D-ra Włodzimierza Mochnackiego, Dyr. Gal. Kasy Oszczędn. we Lwowie, Prof D-ra Stanisława Niemczyckiego, prezesa T-wa Oszczędności ludowych, Leona Twareckiego, Dyr. Patronatu Spółdzielni rolniczych i D-ra Stefana Uhmę, Dyr. Miejskiej Kasy Oszcz. we Lwowie, po trzech kilkugodzinnych posiedzeniach z których ostatnie odbyło się dnia 17 lutego 1927 r. przyznał

pierwszą nagrodę zł. 500 — pracy opatrzonej godłem „Rewera", dwie drugie nagrody po zł. 250 — pracom o godle „Stary lustrator" i „Leszczyc". Ponadto 8 prac—które wprawdzie nie odpowiadały ściśle wymogom konkursu — jednak dla wielu względów — uznano za godne chlubnego i zaszczytnego wyróżnienia a mianowicie o godle: Praxis, Demirów, Parsimonia, Dbajmy o jutro, Ziarnko do ziarnka, L. 578, Orbis, Praca i kapitalizacja.

Po otworzeniu kopert okazało się, że autorami powyżej wymienionych prac są (w tym samym co godła porządku) Leon Ziobrowski ze Stanisławowa, Józef Ciemnobroniewicz z Kolna, Józef Jaskólski ze Lwowa, Konstanty Chmielewski

*) Przedruk tabeli dozwolony za podaniem źródła.

z Bydgoszczy, Stanisław Sochacki z Sędziszowa, Andrzej Kotarba, Topola mała—poznańskie, Dr. Adolf Atlas z Warszawy, Dr. Marjan Szpila ze Lwowa.

36 prac nie odpowiadających warunkom konkursu zwrócono autorom.

W sprawie likwidacji przedwojennych gminnych kas pożyczkowo oszczędnościowych.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zaprojektowało rozporządzenie w sprawię przedłużenia terminu przedstawiania Głównemu Urzędowi Likwidacyjnemu sprawozdań rachunkowych, zawierających zestawienia aktywów i pasywów gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych, sporządzonych w myśl § 5 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 24 czerwca 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 74, poz. 425). Brzmienie wspomnianego rozporządzenia jest następujące:

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 15 stycznia 1927 r.,

wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu. w sprawie przedłużenia terminu przesyłania przez komisje likwidacyjne gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych sprawozdań rachunkowych do Głównego Urzędu Likwidacyjnego — na mocy § 23 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 grudnia 1924 r. o organizacji i ustalaniu statutów gminnych kas wiejskich pożyczkowo-oszczędnościowych (Dz. U. R. P. Nr. 118, poz. 1069)—zatwierdza się, co następuje:

§ 1. Ustalony w § 6-tym rozporządzenia I Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 24 czerwca 1926 r., wydanego w porozumieniu z Ministrem Skarbu, w sprawie wykonania § 23 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 grudnia 1924 r. o organizacji i ustaleniu statutów gminnych kas wiejskich pożyczkowo-oszczędnościowych (Dz. U. R. P. Nr. 74, poz. 425) termin czteromiesięczny od dnia ogłoszenia, t. j. od dnia 29 lipca 1926 r. do przesyłania Głównemu Urzędowi Likwidacyjnemu przez komisje likwidacyjne sprawozdań rachunkowych, zawierających zestawienia przerachowanych aktywów i pasywów gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych sporządzonych w myśl § 5 cytowanego rozporządzenia z dnia 24 czerwca 1926 r., przedłuża się do dnia 30 czerwca 1927 roku.

§ 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.*)

W związku z ustalaniem trybu postępowania komisyj likwidacyjnych w wypadkach zagubienia lub zniszczenia ksiąg, aktów i dokumentów przedwojennych gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zwróciło się do wojewodów w Warszawie, w Lublinie, w Kielcach, w Łodzi, w Białymstoku, w Wilnie, w Brześciu n/B., w Łucku, w Nowogródku, pismem z dnia 26 stycznia r. b. L. 59,227 z następującem poleceniem:

Ze sprawozdań Panow Wojewodów, z pism wydziałów powiatowych oraz z pism komisyj likwidacyjnych wynika, że powołane rozporządzeniem l-szym Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 24 czerwca 1926 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 74 poz. 425)— komisje likwidacyjne nie mogą w szeregu gmin przeprowadzić przerachowań wierzytelności i zobowiązań gminnych kas, z powodu braku odnośnych ksiąg, aktów i dokumentów, wywiezionych do Rosji, względnie zniszczonych lub spalonych, wskutek działań wojennych.

Aczkolwiek prezes Delegacji Polskiej w komisjach reewakuacyjnych i specjalnej w Moskwie pismem z dnia 7.XII — 1926 r. L. 3186/VI zawiadomił Główny Urząd Likwidacyjny, że w dalszym ciągu czynione są poszukiwania brakujących ksiąg i aktów i że prawdopodobnie zaginione księgi zostaną odnalezione, to jednak należy liczyć się z faktem, że księgi te mogą nadejść w czasie bardzo spóźnionym, wskutek czego komisje likwidacyjne nie będą mogły dokonać przerachowania w terminie, zakreślonym rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych.

Wobec tego stanu rzeczy Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nawiązując do pism z dnia 2.VIII — 1926 roku L. SF. 5446/26 i z dnia 1.X—1926 r. L. SG. 3078/26 prosi Pana Wojewodę o bezwłoczne wydanie następujących zarządzeń:

1) w gminach, w których stwierdzono całkowity lub częściowy brak ksiąg i aktów, należy również powołać komisje likwidacyjne we wskazanem w wyżej powołanem piśmie z dnia 2 sierpnia 1926 roku trybie, celem dokonania niżej wyszczególnionych czynności.

2) Komisje likwidacyjne powinny przedewszystkiem protokólarnie stwierdzić, że do urzędów odnośnej gminy nie zostały zwrócone księgi i akta, wywiezione w czasie wojny do Rosji, względnie, że księgi te zostały zniszczone lub spalone wskutek działań wojennych na terenie gminy, oraz donieść Panu Wojewodzie, na skutek czyjego zarządzenia, jakich władz, księgi zostały ewakuowane do Rosji z dołączeniem dowodów, stwierdzających zarządzenie ewakuacji.

3) Przewodniczący komisji likwidacyjnej powinien, z upoważnienia Wójta gminy, zbadać, czy w aktach urzędu gminnego nie znajdują się wykazy dłużników, które zwykle były dołączane do wykazów zamknięć rachunkowych gmin, oraz, czy w tych aktach nie znajdują się dokumenty lub dane. jak np. kwitarjusze kasowe, kontrola zgłoszeń pożyczkobiorców, skorowidze i t. p, na podstawie których możnaby było stwierdzić stan zadłużenia pożyczkobiorców. W razie nieodnalezienia żadnych dokumentów, komisje likwidacyjne sporządzą drugi protokół stwierdzający, że wykazów dłużników jak i innych dowodów w gminie nie odnaleziono.

Po stwierdzeniu przez komisje likwidacyjne protokólarnie, że mimo wszczętych poszukiwań ksiąg i aktów nie odnaleziono — komisje likwidacyjnie przystąpią do przeprowadzenia przerachowań w następujący sposób;

1) Urzędy gminne wezwą w trybie praktykowanym w gminach wszystkich wierzycieli kas do złożenia powołanym komisjom likwidacyjnym książeczek oszczędnościowych dla dokonania przerachowań, Z otrzymania tych książeczek powinno być wydawane pokwitowanie w brzmieniu:

„P o k w i t o w a n i e

Komisja Likwidacyjna przedwojenej gminnej kasy pożyczkowo-oszczędnościowej gminy . . . . otrzymała od . . . . (imię i nazwisko) książeczkę oszczędnościową Nr. . . . . . na sumę . . , ... (rb. mkp. zł.), celem dokonania przerachowania w myśl rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 24 czerwca 1926 r. (Dz. Ust. Nr. 74, poz. 425).

wyżej wymieniona książeczka oszczędnościowa zostanie zwrócona nozajutrz po wysłaniu sprawozdania z przerachowania Głównemu Urzędowi Likwidacyjnemu za zwrotem niniejszego pokwitowania, o czem wszyscy wkładcy zostaną w swoim czasie powiadomieni.

Urząd gminny . . . .
Powiat. . . . .
Pieczęć kasy

Przewodniczący Komisji Likw.
Członkowie:“

W związku z powyższem zarządzeniem Pan Wojewoda

*) Powyższe rozporządzenie ukaże się prawdopodobnie w najbliszym numerze Dziennika Ustaw R. Polskiej.

zwróci szczególną uwagę komisyj likwidacyjnych, aby przerachowanie wierzycieli kas było dokonane nie w książeczce oszczędnościowej, lecz tylko na oddzielnych arkuszach, zszytych w całość. W książeczkach oszczędnościowych nie mogą być czynione żadne notatki:

2) następnie Urzędy gminne wezwą wszystkich dłużników gminnej kasy dla przeprowadzenia w drodze protokólarnego ich przesłuchania przez komisje likwidaoyjne tudzież ew. świadków (wkładców i osób trzecich), ostrzegając o konsekwencjach, w razie stwierdzenia po nadejściu ksiąg z Rosji, że złożone zeznania były fałszywe;

3) na podstawie w ten sposób zebranych materjałów, komisje likwidacyjne dokonają przerachowania i sporządza sprawozdania, które łącznie z protokółami i dowodami przedstawiają Głównemu Urzędowi Likwidacyjnemu.

Kredyty rolnicze.

W związku z ogólną poprawą sytuacji na rynku kredytowym banki państwowe w roku bieżącym miały możność znacznego rozszerzenia kredytów dla rolnictwa. Ministerstwo Skarbu udzieliło ponadto z zasobów kasowych lokat na nisko oprocentowane kredyty rolnicze dla okręgów dotkniętych przez klęski elementarne oraz na kredyty siewne dla drobnego rolnictwa.

Prócz kredytów dla powiatów dotkiętych klęskami dla drobnego rolnictwa w jesieni ubiegłego roku w wysokości oko-1 miljona złotych, Ministerstwo Skarbu udzieliło w roku bieżącym lokaty 1 miljona złotych dla większego rolnictwa w 14 zniszczonych powiatach na 6% w stosunku rocznym oraz $4^1/_2$ miljona złotych dla drobnego rolnictwa na zakup ziarna siewnego. Ten ostatni kredyt oprocentowany jest dla korzystających z niego na 6% w stosunku rocznym.

O kredyty dla rzemiosła.

Ukazały się wiadomości o kredytach udzielonych przez P. K. O. rzemiosłu, w których zarzuca się Pocztowej Kasie Oszczędności niesprawiedliwy rozdział tych kredytów.

Faktycznie sprawa ta przedstawia się następująco: kredyty rzemieślnicze zostały rozprowadzone przez P.K.O. zgodnie z zasadami ustalonemi w tej mierze na konferencjach odbytych z przedstawicielami Ministerstw Skarbu, Przemysłu i Handlu, Państw. Rady Spółdzielczej, Związków Rewizyjnych, Izb Rzemieślniczych i Centr. Tow. Rzemieślniczego, jedynie za pośrednictwem Komunalnych Kas Kredytowych i Spółdzielni kredytowych i za gwarancją ich banków centralnych.

Klucz rozdziału między poszczególne dzielnice państwa oparty jest na jednomyślnej uchwale odnośnej konferencji, przy której rzemiosło było reprezentowane.

P. K. O. nie wymagała ani nie przyjmowała przy tem żadnych gwarancji hipotecznych, ani osobistych od dłużników, opierając się w udzielaniu kredytów jedynie na wnioskach i opinji Związków Rewizyjnych, co również na odnośnej konferencji zostało jednomyślnie uznane, uznane, jako celowe i pożyteczne.

Co do kredytu dla rzemiosła w Warszawie to zarezerwowany on został przez P. K. O. w wysokośści złotych 500.000. Dokonana przez Związek Rewizyjny ocena zdolności kredytowej Spółdz. Kred. przy Związku Przemysł. Chrześcian na złotych 100.000 nie pozwalała P. K. O. udzielić jej kredytu w kwocie wyższej. Spółdzielnia kredytowa przy Związku Przemysłowców Chrześc. nie wykorzystała kredytu w P.K.O. nawet w powyższych granicach.

Warunki na rynku kredytu w państwie nie pozwalały P. K. O., która operuje jedynie kapitałami powierzonymi jej przez społeczeństwo, na udzielanie kredytu bez gwarancji bankowej, dającej pewność terminowego zwrotu pożyczki. W miarę poprawy stosunków finansowych Spółdzielni, będą one mogły korzystać z kredytów w P. K. O. i bez gwarancji bankowej, jednakże zawsze tylko zgodnie z wnioskami swoich Związków Rewizyjnych.

Nadmienia się przytem, iż Bank Przemysłowców Polskich w Warszawie nie należy do grupy banków, gwarantujących za spółdzielnie wobec P. K. O., a nadto, że P. K. O. nie lokuje swoich funduszów w żadnym z banków prywatnych.

Wpływy z danin i monopoli państwowych za I dekadę lutego.

Wedle tymczasowego zestawienia wpływy w 1 dekadzie lutego b. r. wykazują niesłabnący dopływ do Kas Skarbowych dochodów z podatków, opłat stemplowych, ceł oraz monopoli państwowych.

W ciągu I dekady stycznia wpływy z powyższych źródeł wynosiły ogółem 42,6 milj. zł. w 1 lutego 42,7 milj. zł. Zmniejszyła się w lutym kwota wpływu z podatku przemysłowego z powodu wpłacenia już w całości niemal w ciągu stycznia opłat za patenty i karty rejestracyjne. Inne pozycje podatkowe utrzymują się w dotychczasowej wysokości i wynoszą: podatki bezpośrednie kwotę 8,9 milj. zł., nadzwyczajny 10% dodatek do danin 1,4 milj. zł., podatki pośrednie 3 milj. zł., cła 5,7 milj. zł., opłaty stemplowe 5,6 milj. zł., monopole 17,9 milj. zł., w czem monopol spirytusowy 9,2 milj. zł., tytoniowy 8 milj. zł.

W stosunku do kwot preliminowanych na I kwartał 1927 r. wpływy dochodzą do 46% (opłaty stemplowe) kwoty preliminowanej na cały miesiąc, 38% w pozycji podatku dochodowego, 29% w pozycji podatku gruntowego

Zwyżka kursu procentowych papierów państwowych.

O wzrastającem zaufaniu do papierów procentowych państwowych świadczy stała zwyżka kursów tych papierów, co jest dowodem zwiększającego się popytu na nie.

Z początkiem stycznia listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego i Państwowego Banku Rolnego miały kurs 80 obecnie mają kurs 84,4.

Pożyczka kolejowa z 93 w początkach stycznia b. r. poszła na 101.

5% pożyczka konwersyjna miała kurs $47^3/_4$ obecnie ma $67^3/_4$. 8% pożyczka konwersyjna z kursu 97 wzrosła na 98.

Akcje Banku Polskiego, które długi czas nie cieszyły się zainteresowaniem znajdują się obecnie w ożywionych obrotach po 106,5.

Kurs pożyczek polskich w New-Yorku w styczniu 1927.

W pierwszym tygodniu stycznia 1927 kursy pożyczek państwowych polskich na giełdzie w New-Yorku zwyżkowały w sposób rekordowy. 8% pożyczka Dillonowska osiągnęła kurs wyższy od kursu emisyjnego w kwietniu 1925, wynoszące 95 za 100. Również tendencją wysoce zwyżkową odznaczała się 6% pożyczka dolarowa 1920. W szczególności kursy pożyczek przedstawiają się jak następuje:

	Kurs najwyższy	najniższy	końcowy
8% pożyczka Dillonowska z r. 1925	$95^1/_2$	$93^1/_4$	$95^3/_8$
6% „ dolarowa z r. 1920	$80^5/_8$	$76^1/_2$	$80^5/_8$

Obroty w pierwszym tygodniu stycznia pożyczką Dillonowską wyniosły sumę 1.032.000; obroty 6% pożyczką dolarową 170.000.

Kursy pożyczek amerykańskich dla Polski w Nowym Yorku.

W ubiegłym tygodniu kursy pożyczek amerykańskich dla Polski ukształtowały się następująco:

6% pożyczka z roku 1920 — 83 najw. 82 średnia 82½ ultimo, obrót 42 000 dol.

8% pożyczka z roku 1925 (Dillonowska) — 95¾ najw. 94½ średnia 94¾ ultimo, obrót 356,000 dol.

Kurs nadzoru nad gminnemi kasami poż.-oszczędnościowemi.

Państwowy Bank Rolny w dniach 10, 11 i 12 marca r. b. urządza 3-dniowy kurs wykonywania nadzoru nad gminnemi kasami pożyczkowo-oszczędnościowemi dla inspektorów samorządowych. Kurs ten odbędzie się w Instytucie Francuskim, ul. Nowy Świat nr. 72 (pałac Staszyca) w dniach 10, 11 i 12 marca r. b. w godzinach od 9—1 pp. i 4—6 pp. Ogółem godzin wykładowych przewiduje się 23.

Na słuchaczów przyjmowani są inspektorzy samorzędowi lub ci urzędnicy, których wydziały powiatowe delegują na kurs z terenu województw b. dzielnicy rosyjskiej.

Zgłoszenia na kurs powyższy należy nadsyłać do 8 marca r. b. włącznie pod adresem Państwowego Banku Rolnego, w Warszawie, ulica Traugutta nr. 11, wydział kredytu krótkoterminowego. Kurs jest bezpłatny.

Płatność I raty podatku gruntowego.

Ministerstwo Skarbu podaje do wiadomości płatników podatku gruntowego, że w myśl postanowień rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 stycznia b. r. Dz. U. R. P. Nr. 7 poz. 40, termin płatności I-ej raty tego podatku rozpoczyna się w dniu 15 lutego r. b.

Kary za zwłoki podatkowe.

Ministerstwo Skarbu celem ułatwienia opłaty zaległości podatkowych wydało zarządzenie, by od wszelkich wpłat, uskutecznionych w ciągu lutego i marca na poczet zaległości w podatkach bezpośrednich i opłatach stemplowych bez względu na czas powstania tych zaległości pobierać kary za zwłokę w wysokości 2% miesięcznie.

Poczynając od 1 kwietnia 1927 r. kary za zwłokę pobierane będą w pełnej wysokości, t. j. 4% miesięcznie.

Wynik walki z przemytnictwem w Województwie Śląskiem za rok 1926.

Najbardziej ożywioną pod względem przemytnictwa jest granica celna w Województwie Śląskiem. Składają się na to specjalne werunki gospodarcze, spowodowane podziałem Górnego Śląska.

W ciągu roku 1926 ujawniono w okręgu Śląskiej Dyrekcji Ceł ogółem 5.095 wypadków przemytnictwa przyczem zakwestjonowano towary o łącznej wartości 631.128 zł.

Największą ilość wypadków przemytnictwa wykryły urzędy celne (3,031 wypadków) następnie straż celna (1,747 wypadków) policja państwowa (293 wypadków) wreszcie inne władze (24 wypadków).

Z pośród towarów przytrzymanych na przemytnictwie największy odsetek przypada na tytuń i wyroby tytuniowe, następnie idą tkaniny, sacharyna, chemikalja i wyroby techniczne.

W porównaniu ze stanem w r. 1925 zmalało przemytnictwo w okręgu Śląskiej Dyrekcji Ceł o ⅓.

Losowanie pożyczki dolarowej.

W dniu 1 marca 1927 r. będzie wylosowanych 100 premij Serji II 5% premjowej pożyczki dolarowej na łączną sumę 75 000 dolarów Stanów Zjedn. Am. Półn. między któremi zostanie wylosowana premja na 40.000 dolarów oraz premja na 8 000 dolarów.

Oprócz możliwości wygrania premji obligacje premjowej pożyczki dolarowej dają posiadaczom odsetki w wysokości 5 od sta rocznie, płatne w złotych według kursu dolara względnie w efektywnych dolarach.

Nierozsprzedaną resztę „dolarówek“ można nabywać we wszystkich oddziałach Banku Polskiego, Banku Gospodarstwa Krajowego i Pocztowej Kasie Oszczędności za dolary względnie złote według kursu dziennego.

Ile wpłynęło w styczniu podatków w stosunku do preliminarza?

Tymczasowe zestawienia wpływów z danin publicznych i monopoli państwowych wykazują, że osiągnięte kwoty wpłaconych należytości przewyższają za wyjątkiem podatku majątkowego kwoty w budżecie na miesiąc styczeń preliminowane.

Podatki bezpośrednio wpłynęły w wysokości 106% kwot preliminowanych, w szczególności: podatek gruntowy wpłynął do kas w wysokości 106,4% podatek przemysłowy w wysokości 108,5%, podatek dochodowy w wysokości 100,8%, pozostałe podatki bezpośrednie wraz z karami i grzywnami w wysokości 133,4%, podatek majątkowy preliminowany na kwotę 7,000,000 zł. przyniósł 5,864,189 zł. t. j. 83%.

Podatki pośrednie oraz wpływy z monopolów państwowych preliminowano na styczeń w wysokości 68,692,000 zł. Z tych źródeł wpłynęła kwota 73,062,497 zł., a zatem 106,3%.

Dochody z ceł preliminowano na 15 milj. zł. wynoszą zaś za styczeń 19,181,666 zł., a zatem 127,1%.

Sprawa wykupu fabryk zapałek.

W związku z notatką dotyczącą rzekomo powolnego skupu fabryk zapałek Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, że komisja dla wykupu całych objektów t. j. 10 większych fabryk zapałek, będących w ruchu nie mogła być wyznaczona z tego powodu, że projekt noweli do ustawy o monopolu zapałczanym, który tę sprawę ma uregulować, nie został jeszcze ogłoszony: po ogłoszeniu już przygotowanej noweli komisja zostanie zorganizowane i rozpocznie pracę.

Komisja zaś Szacunkowa, której powierzono tylko wykup maszyn i urządzeń 7 zamkniętych fabryk (a więc nie całych objektów) ukonstytuowała się z początkiem grudnia 1926, a w dniu 29 grudnia ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 29 listopada 1925, ustanawiające niezbędne dla ważności uchwał quorum komisji, do czasu bowiem ogłoszenia wzmiankowanego rozporządzenia niezbędna była dla prawomocności uchwał obecność wszystkich 5-ciu członków komisji, co w praktyce doprowadzało do tego, że z powodu braku kompletu prace komisji w grudniu były hamowane, a nawet do pewnego stopnia uniemożliwione.

Ministerstwo Skarbu musi przytem dbać o to, ażeby cena szacunkowa była słuszna i niewygórowana, bo chociaż odnośna suma ma być wypłacona przez Spółkę do Eksplotacji i Monopolu Zapałczanego, w rezultacie obciąży ona Skarb Państwa i wpływa na zwyżkę cen zapałek. W umowie dzierżawnej Spółka zastrzegła sobie aż do czasu amortyzacji odsetki od sumy wykupu w wysokości 12%.

Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

PRACA

Znaczny wzrost instytucyj oszczędnościowych, a w związku z tym odczuwamy brak odpowiednio wykwalifikowanych pracowników w poszczególnych ośrodkach prowincjonalnych, przy jednoczesnym nadmiarze pracowników umysłowych w stolicy, skłania redakcję czasopisma do podjęcia akcji kierowania wykwalifikowanych pracowników w zakresie bankowości, finansowości i spółdzielczości na prowincję.

W porozumieniu ze związkami pracowniczymi, polecamy instytucjom oszczędnościowem prowincjonalnem pracowników, których kwalifikacje sprawdzono.

Zgłoszenia prosimy kierować, z podaniem warunków, do redakcji „Oszczędności" Ś-to Krzyska 13.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Śto-Krzyska 13, tel. 238-79. Konto czekowe P. K. O. № 92.	Prenumerata wraz z przesyłką pocztową: Rocznie . . . 32 zł. Kwartalnie . . . 8 „ Miesięcznie . . 3 „	Ceny ogłoszeń: 1/1 strona 300 zł. 1/2 strony 150 zł. 1/4 strony 100 zł. Drobne: 30 groszy za wiersz jednołamowy. Kolumna ogłoszeń liczy 4 łamy.

Prosimy o wpłacanie prenumeraty za 1927 rok, na konto czekowe Administracji czasopisma „Oszczędność" w P. K. O. № 92.

Redakcja i Administracja czynne codziennie, prócz świąt i niedziel w godz. od 10 do 12 i od 5 do 7 po poł.

Redaktor: LUCJUSZ DURA. Wydawca: **„Oszczędność" S-ka Wydawnicza.**

Druk Jana Górnickiego Nowy-Świat № 57. Tel. 152-16